

8 marca 2020 r.

Wrocław

2020

14. Regionalne
Spotkanie Brodzyan

SPRAWOZDANIE

z towarzyskiego spotkania
członków Koła Przyjaciół Brodów
zamieszkałych na terenie
Dolnego Śląska,
które odbyło się we Wrocławiu
8 marca 2020 r.

W dniu 8 marca, niedługo po dniu św. Kazimierza, spotkali się we Wrocławiu na mszy św. o godz. 12⁰⁰ w kościele pod wezwaniem św. Wojciecha oo. dominikanów członkowie naszego Koła Przyjaciół Brodów, którzy mieszkają w miejscowościach na terenie Dolnego Śląska, lecz nie tylko: towarzyszyły nam ponadto dwie brodzianki z Warszawy: Bożenka Przybylik i Antonina Kozłowska (znana jako Ninka), a ze Szczecina przyjechał Wiesiek Zacharski.

Po mszy św. skupiliśmy się w bocznej nawie kościoła, przy obrazie Matki Bożej z Podkamina, na krótkiej modlitwie wraz z o. Markiem Miłowieckim. Spotkanie przebiegło w wyjątkowo radosnej, wręcz rodzinnej atmosferze, nie działo się jeszcze

nic szczególnie
niepokojącego

w mieście Wrocławiu, a nadciągająca epidemia nie wydawała się jeszcze wtedy tak poważnym problemem.

Została nam udostępniona przez ojców inna salka, mieszcząca się drzwi w drzwi ze starym refektarzem, gdzie spotykaliśmy się w latach ubiegłych. W efekcie zwiększył się komfort spotkania, gdyż nowa salka, wyposażona w zaplecze kuchenne, była bardziej przystosowana do goszczenia licznych grup osób korzystających z dobrego serca ojców dominikanów. Zgodnie z zaplanowanym wcześniej porządkiem, umieszczonym w zaproszeniu na stronie internetowej, spotkanie rozpoczęte po mszy św. trwało do godz. 16⁰⁰.



Brodzianie przybyli licznie i radośnie (20 osób), co widać na zdjęciu oraz na liście obecności załączonej do sprawozdania. Spotkanie układało się spontanicznie, a wystąpienia, śpiew i przekazywanie niewielkich dobroci wzajemnie się uzupełniały.



Bożenka Przybylik przyjechała z „gościńcem” – przywiozła płytkę, na której obdarzona pięknym głosem wokalistka śpiewa *PIEŚŃ DO MADONNY PODKAMIEŃSKIEJ* – tę samą pieśń, którą śpiewał solo we Wrocławiu przed obrazem Maryi nasz Zbyszek Grata na wcześniejszych zjazdach! Bożenka przywiozła tyle kopii płytek, że prawie każdy otrzymał jedną na pamiątkę, z zaleceniem nauczenia się i melodii i słów. Przekazała też dla nas serdeczne pozdrowienia od Ani Głodek i Basi i Waldka Zarembów.

Współorganizatorka spotkania, **Hania Binasiewicz**, przekazała wiele ciepłych słów dla nas od Ali Wierzbickiej, z którą na bieżąco utrzymuje kontakt telefoniczny, a ja przekazałam telefoniczne pozdrowienia z Gliwic od Janki Karpackiej Nasiek i Danusi Guli, od Krysi Gieras, od Ani i Zbyszka Kościowów, od Krysi Orczyk i jej

córki Joli Trojanowskiej, od Danusi Winnickiej, od Dorotki Raube i jej mamy, Zosi. Gdyby nie rozprzestrzeniający się wirus, być może byłoby nas na spotkaniu znacznie więcej.

Mieliśmy w tym roku przyjemność gościć członków innych grup kresowian - z Podkamina panów **Henryka Bajewicza** i Ryszarda Polańskiego, a z Huty Pieniackiej pana Ryszarda Kobyłańskiego.

Goście podzielili się z nami informacjami z Ukrainy, dotyczącymi ich stron rodzinnych, a przecież bardzo bliskich każdemu z nas! Nie wszyscy śledziliśmy telewizyjny program „Studio Wschód”, w którym transmitowana była tegoroczna uroczystość 76 rocznicy zbrodni w Hucie Pieniackiej. Dlatego opowiadającego o tym wydarzeniu pana Ryszarda Kobyłańskiego (który jeździ tam rokrocznie i był też w dniach 23-24 lutego br.) słuchaliśmy w ciszy z wielkim zainteresowaniem. Relację można znaleźć w sieci na YouTube, na kanale Studia Wschód, po wpisaniu hasła: „Huta Pieniacka 2020” lub przechodząc bezpośrednio do następującego linka: <https://www.youtube.com/watch?v=1VM3EL4c6e0>.



Z kilku osób nieznanymi nam dotychczas, które zapowiadały swoje uczestnictwo w spotkaniu, gościliśmy rodowitego lwowianina, Pana Mariusza Zapałowicza z należąca do młodszego pokolenia panią Natalią Chudzik. Pozostałe osoby zapewne dołączą do nas w bardziej sprzyjającym czasie.





Nasz Prezes, Zygmunt Huzarski w skrócie opowiedział o planie tegorocznego wyjazdu do Wisły i obiecał rozesłać szczegółowe informacje do wszystkich Członków Naszego Koła (niestety nikt dotąd nie podjął się zastąpienia ś.p. Krysi Milerskiej we współdziałaniu z nim w organizacji Zjazdów w Wiśle).

Natomiast z pozycji sporządzającej niniejsze sprawozdanie, z uwagi na dynamiczny rozwój sytuacji w kraju spowodowany szybko rozwijającą się pandemią i widząc kierowane do społeczeństwa zakazy i nakazy, mające pomóc w opanowaniu tej sytuacji, sugeruję wszystkim

brodżianom pilne śledzenie naszej strony internetowej. Zamieścimy na niej informacje dotyczące dalszych planów i komunikat dotyczący tego, czy zjazd w Wiśle będzie mógł się odbyć w planowanym uprzednio terminie.

Zapowiedziana i przeprowadzona na spotkaniu zbiórka pieniędzy na potrzeby Koła zasiłała naszą „kiesę”. Każdy z nas będzie mógł przesłodzić indywidualnie wpłaty w Wiśle, zachęcamy również do sprawdzania ich drogą kontaktu telefonicznego.



Rozstaliśmy się jak zwykle wzmocnieni poczuciem wspólnoty i przyjaźni, z nadzieją, że tegoroczne spotkanie w Wiśle jednak będzie mogło się odbyć i że spotkamy się znów za rok w okolicy święta św. Kazimierza tutaj we Wrocławiu.

Sporządziła Teresa Ponikowska

Wrocław 15.03. 2020 r.